

Sygn. akt III CNP 8/14

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa J. P.
przeciwko P. [...] S.A. w W., Oddział w K.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 23 lipca 2014 r.,
na skutek skargi powódki
o stwierdzenie niezgodności z prawem
prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 14 grudnia 2011 r., sygn. akt I ACa [...],

- 1) odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania;**
- 2) zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 września 2011 r. Sąd Okręgowy w K. zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 91.895 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 października 2010 r. tytułem zwaloryzowanego świadczenia należnego na podstawie zawartych w dniu 26 maja 1989 r. przez rodziców powódki z poprzednikiem prawnym strony pozwanej dwóch umów ubezpieczenia posagowego. Sąd stwierdził, że ze względu na hiperinflację jaka panowała na przełomie lat 80-tych i 90-tych XX wieku zachodzą podstawy do zastosowania art. 358¹ § 3 k.c. i dokonał waloryzacji świadczenia według wskaźnika inflacji wyliczonego jako relacja między sumą uposażenia a przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce społecznej. Biorąc pod uwagę cel umów, sytuację życiową powódki oraz to, że w łączącym strony stosunku zobowiązaniowym podmiotem ekonomicznie silniejszym jest strona pozwana, Sąd Okręgowy rozłożył ryzyko inflacyjne w stosunku 70% do 30% na korzyść powódki i w konsekwencji zasądził wskazaną wyżej kwotę.

Uwzględniając w całości apelację strony pozwanej Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 14 grudnia 2011 r. zmienił częściowo wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że obniżył zasądzoną należność do kwoty 61.895 zł., oddalając powództwo w pozostałej części.

Sąd drugiej instancji uznał, że dokonując waloryzacji należnego powódce świadczenia nie można pominąć, iż składki opłacane przez jej rodziców, w niezmienionej wysokości przez cały czas trwania umowy, tylko przez okres około roku stanowiły ekwiwalent majątkowy a przez następne 20 lat miały jedynie charakter symboliczny, co powinno zostać uwzględnione przy ocenie interesów obu stron i w uwzględnieniu także interesu strony pozwanej prowadzić do bardziej równomiernego rozkładu ryzyka inflacyjnego na obie strony. Uzasadnia to, w ocenie Sądu drugiej instancji, obciążenie powódki większym stopniem tego ryzyka, niż przyjął Sąd pierwszej instancji. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uwzględniając także tę okoliczność uznał kwotę 61.895 zł. za odpowiadającą zasadom art. 358¹ k.c.

W skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem powyższego wyroku powódka zarzuciła naruszenie prawa materialnego - art. 358¹ § 3 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na rozłożeniu przez Sąd Apelacyjny ryzyka inflacyjnego z naruszeniem proporcji zastosowanych w wyroku Sądu pierwszej instancji, co w konsekwencji doprowadziło do zmiany tego wyroku przez obniżenie zasądzonej należności z kwoty 91 895 zł. do kwoty 61.895 zł. i pozbawienia powódki zapłaty przez pozwaną kwoty 30.000 zł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przewidziana w art. 424¹ i nast. k.p.c. skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu drugiej instancji nie jest kolejnym środkiem odwoławczym lecz nadzwyczajną instytucją prawa procesowego wprowadzoną w celu umożliwienia stronom uzyskania prejudykatu koniecznego do dochodzenia od Skarbu Państwa odszkodowania na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. za szkodę wyrządzoną wydaniem niezgodnego z prawem orzeczenia sądowego.

Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, i co także jednolicie przyjmowane jest w doktrynie, na gruncie powyższych przepisów użyte w nich pojęcie „niezgodności z prawem” prawomocnego wyroku ma suwerenne i autonomiczne znaczenie zdeterminowane przez istotę władzy sądowniczej i niezawisłości sędziowskiej, a w szczególności przez przyznanie sądom szerokiego zakresu swobody przy wykładni i stosowaniu prawa. Powszechnie zatem przyjmuje się, że wyrokiem niezgodnym z prawem w rozumieniu art. 424¹ k.p.c. w zw. z art. 417¹ § 2 k.c. jest tylko orzeczenie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami orzecznictwymi lub wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni czy oczywiście niewłaściwego zastosowania przepisu prawa. Niezgodność z prawem w rozumieniu omawianego przepisu musi mieć zatem charakter kwalifikowany: elementarny i oczywisty. Jeżeli sąd nie wykracza rażąco poza granice przyznanej mu swobody orzecznictwej, to działa w ramach porządku prawnego, nawet jeżeli dokonał wykładni prawa odmiennej od przyjmowanej i wydane orzeczenie może być uznane za niezgodne z przepisami prawa. Takie uchybienie mogłoby być jedynie przedmiotem zaskarżenia na drodze zwykłych środków odwoławczych, nie

jest jednak wystarczające do uznania wyroku za niezgodny z prawem w rozumieniu art. 424¹ k.p.c. i art. 417¹ § 2 k.c. (porównaj między innymi orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2006 r. I CNP 33/06, OSNC 2007/2/35, z dnia 4 stycznia 2007 r. V CNP 132/06, OSNC 2007/11/174, z dnia 13 grudnia 2005 r. II BP 3/05 i z dnia 9 lutego 2010 r. I BU 9/09, nie publ.).

To swoiste rozumienie pojęcia niezgodności z prawem wyroku musi być także uwzględnione przy ocenie, na podstawie art. 424⁹ k.p.c., czy skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku powinna być przyjęta do rozpoznania przez Sąd Najwyższy, czy też – jako oczywiście bezzasadna – nie powinna zostać przyjęta. Uznać bowiem należy, że oczywiście bezzasadna, w rozumieniu powyższego przepisu, jest skarga, której zarzuty nie wskazują na opisane wyżej, kwalifikowane naruszenie prawa, lecz tylko na takie uchybienia sądu drugiej instancji, do których doszło w procesie normalnego wykonywania przez sąd przysługującej mu władzy sądowniczej, w granicach przyznanej mu swobody orzeczniczej, w ramach porządku prawnego. Takie uchybienia, nawet jeżeli naruszają poszczególne przepisy prawa, przy braku zarzutów wskazujących na kwalifikowaną obrazę prawa lub standardów orzeczniczych demokratycznego państwa prawa – nie mogą stanowić skutecznej podstawy skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku, co w konsekwencji prowadzi do oceny, że taka skarga jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 424⁹ k.p.c.

Wniesiona przez powódkę skarga opiera się na takich właśnie podstawach, które nie mogą być skuteczne na gruncie art. 424¹ k.p.c.

Przepis art. 358¹ § 3 k.c. regulujący zasady waloryzacji sądowej zawiera klauzule generalne i pojęcia niedookreślone, których doprecyzowanie należy do zadań orzecznictwa sądowego. Jest on wyrazem „prawa sędziowskiego” i jako taki przyznaje sądom szeroki zakres swobody orzeczniczej zarówno w zakresie konkretyzacji mierników waloryzacji jak i doprecyzowania ogólnych pojęć użytych w tym przepisie, takich jak „istotna zmiana siły nabywczej pieniądza”, „interes stron”, „zasady współżycia społecznego” a przede wszystkim w zakresie stosowania tych pojęć i zasad waloryzacji do indywidualnych, konkretnych stanów

faktycznych. Z samej zatem istoty przepisu i charakteru waloryzacji sądowej wynika znaczna swoboda sądu w zakresie dokonywania waloryzacji określonych świadczeń pieniężnych w ustalonych, indywidualnych okolicznościach faktycznych.

Z tej przyczyny jedynie oczywiste i rażące błędy sądu w ocenie dopuszczalności waloryzacji, jej zasad i zakresu, znacznie wykraczające poza przyznaną mu szeroką swobodę orzeczniczą, mogłyby uzasadniać ocenę o niezgodności z prawem zaskarżonego wyroku i oczywistej zasadności skargi.

Rozpoznawana skarga nie zawiera zarzutów wskazujących na takie uchybienia Sądu drugiej instancji. Stanowi jedynie polemikę ze stanowiskiem prawnym tego Sądu w zakresie oceny interesu każdej ze stron oraz zasad rozłożenia ryzyka inflacyjnego i okoliczności, które uzasadniają przyjęty sposób rozkładu ryzyka. Takie zarzuty i ich uzasadnienie mogłyby ewentualnie stanowić podstawę zwykłych środków odwoławczych, nie mogą być jednak skuteczne jako podstawa skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem zaskarżonego wyroku.

Z tych przyczyn należało uznać, że skarga jest oczywiście bezzasadna, co, zgodnie z art. 424⁹ k.p.c., prowadziło do odmowy przyjęcia jej do rozpoznania.

O kosztach postępowania Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 § 1, art. 391 § 1, art. 398²¹ i art. 424¹² k.p.c.

[aw]